

Piotr Zwoliński

Zarys kultu Matki Bożej w kolegiacie w Łasku

Łódzkie Studia Teologiczne 9, 295-302

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. PIOTR ZWOLIŃSKI
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Łódź–Warszawa

ZARYS KULTU MATKI BOŻEJ W KOLEGIACIE W ŁASKU

Początki Łasku, miasta powiatowego w województwie łódzkim, w archidiecezji łódzkiej, giną gdzieś w mrokach dziejów. Badania archeologiczne dowodzą istnienia w pobliżu Łasku osadnictwa przed około trzema tysiącami lat. Na pewno już w XI w. istniała tu dobrze prosperująca osada¹.

Arcybiskup gnieźnieński, Jarosław Bogoria Skotnicki, w 1366 r. erygował tu parafię. Parafia pod wezwaniem Matki Boskiej i Świętego Michała Archanioła została powołana do życia przy drewnianym kościele, który wzniesiono prawdopodobnie już w 1356 r. Fundatorami tego dzieła byli właściciele osady, protoplaści rodu Łaskich, pieczętujący się herbem Korab. Oni też wystarali się u króla Władysława Jagiełły w 1422 r. o nadanie osadzie praw miejskich. W celu gospodarczego ożywienia miasta Aleksander Jagiellończyk w 1504 r. nadał Łaskowi wiele przywilejów, którymi cieszyły się miasta królewskie².

Ród Łaskich wydał wielu wybitnych mężów. Niewątpliwie najwybitniejszym z nich był Jan Łaski (1456–1531), prymas Polski, arcybiskup gnieźnieński, Wielki Kanclerz Koronny, kodyfikator prawa polskiego (*Statuty Jana Łaskiego*). Pod jego kierunkiem opracowano niezwykle dzieło – *Liber Beneficiorum*, będące ważnym źródłem kościelnym i geograficzno-historycznym. Dzięki trosce i funduszom Prymasa wzniesiono w mieście okazały murowany kościół w stylu późnogotyckim. Świątynia została konsekrowana 6 lutego 1525 r. pw. Niepokalanego Poczęcia Matki Bożej, Świętych Michała Archanioła, Jana Chrzciciela, Anny i Doroty³. 25 marca 1525 r. erygowano przy niej Kapitułę Kolegiacką. Prymas Jan

¹ R. Rosin, *Łask i Łascy do końca XVI w.*, w: *Łask. Dzieje miasta*, pod red. J. Śmiałowskiego, Łask 1998, s. 80. A. Otręba, *Dzieje niższych kolegiów duchownych przy kolegiacie w Łasku 1525–1819*, w: *Studia z historii Kościoła*, pod red. H. E. Wyczawskiego, t. II, Warszawa 1973, s. 290–291.

² H. Rybus, *Archiwum kościoła w Łasku*, Włocławek 1939, s. 3; A. Otręba, dz. cyt., s. 303., [J. K.] Kołdowski, *Wiadomości o kościele i infulacji w Łasku. Pamiętnik religijno-moralny*, nr 11, R. XX, Warszawa 1860, s. 492. E. Iwanicki, *Łask*, Łódź 1970, s. 7.

³ Prace budowlane prowadzone były prawdopodobnie w latach 1517–1523, A. Otręba, dz. cyt., s. 311–312.

Łaski, erygując Kapitułę, ustanowił w niej trzech prałatów: prepozyta, dziekana i kustosza oraz trzech kanoników. Prałaci i kanonicy łascy mieli swoich zastępców w osobach wikariuszy (wiceprałaci, wicekanonicy), prócz nich byli też trzej wikariusze parafialni. Przy kolegiacie istniało ponadto kolegium sześciu mansjonarzy⁴.

Dzięki bulli papieża Klemensa VII od 1531 r. prepozyt łaski staje się infułatem.

Infułat łaski miał prawo używania szat biskupich, poświęcania i konsekrowania kościołów, mianowania kanoników oraz dysponował szerokimi uprawnieniami sądowniczymi. Niezwykłym przywilejem było obdarzenie go władzą rozgrzeszania z cenzur biskupich, dokonywanych za wiedzą arcybiskupa gnieźnieńskiego⁵.

Wikariusze i mansjonarze dbali o służbę bożą i sprawowali duszpasterstwo w parafii, prowadzili wraz z kanonikami bractwa pobożne, spośród których wysuwają się na czoło Bractwo Różańcowe i Stowarzyszenie Duchownych i Świeckich. Pod opieką kolegiaty znajdowała się szkoła parafialna oraz funkcjonował miejscowy szpital dla ubogich.

Pierwotne uposażenie kolegiaty i liczba kanonii, określone aktem erekcyjnym, ulegało ciągłym zmianom⁶. Od połowy XVI w. nieustannie wzrastało dzięki nadaniom arcybiskupów gnieźnieńskich i innych dobrodziejów, przekazujących na mocy testamentu większe sumy pieniężne⁷.

Upadek świetności miasta następował na skutek wojen, epidemii, pożarów. Nie oszczędziły one również kościoła, świątynia utraciła tytuł kolegiaty w 1819 r.⁸

Prymas Jan Łaski – wielki mecenas sztuki renesansowej w Polsce, wyposażył kościół w Łasku w cenne naczynia liturgiczne, bogato zdobione szaty i sprzęty kościelne oraz cenne księgi liturgiczne, jak: graduał, antyfonarz, psalterz itp. Podarował również zatwierdzone przez papieża Leona X odpusty⁹. Prymas zaopatrzył bibliotekę

⁴ Zob. W. Sitek, *Kapituła Kolegiacka w Łasku*, Łódź 1952, masz., Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi, (dalej AAL), Akta Kurii Biskupiej w Łodzi. Parafia Łask, sygn. 3, s. 4.

⁵ Tamże, s. 18, 35.

⁶ Arcybiskup gnieźnieński, Maciej Drzewnicki w 1533 r. ponownie wydał dokument erygujący kapitułę kolegiacką. Składała się z trzech prałatur i dwóch kanonii. Pierwszym prepozytem kolegiaty był Trojan ze Śleszyna. Ustanowione też zostały kolegia niższego duchowieństwa – kolegium wikariuszy i mansjonarzy. W skład kolegium wikariuszy, zwanych wieczystymi, wchodziło osiem osób. Mogli to być tylko kandydaci wybrani przez prałatów lub kanoników. Przy wyborze szczególny nacisk kładziono na uzdolnienia muzyczne. W skład kolegium mansjonarzy wchodziło sześć osób. Do obowiązków członków tego kolegium należał udział w nabożeństwach oraz dbałość o kult maryjny w kolegiacie łaskiej, A. Otręba, dz. cyt., s. 325, 328.

⁷ Zob. W. Sitek, dz. cyt., s. 18–28.

⁸ Znacomitą książką, która pozwala poznać historię miasta jest cytowana już monografia *Łask. Dzieje miasta*, pod red. J. Śmiałowskiego. Szkoda, że w tym obszernym dziele, liczącym przeszło 600 stron, tak niewiele miejsca poświęcono Kościołowi katolickiemu. Jako jedyny, autor rozdziału drugiego, doskonały znawca regionu, Ryszard Rosin, czwarty paragraf zatytułował *Kościół*. Rozpoczął swój wywód słowami „Kościół w Łasku spełniał w okresie staropolskim o wiele większą rolę niż w innych miastach prywatnych, toteż należy potraktować go odrębnie”. W dalszej części monografii, tylko w kilku miejscach wspomina się o Kościele i roli duchownych skupionych przy kolegiacie łaskiej.

⁹ J. Krasoń, *Z dziejów Łasku*, Łódź 1965, s. 158.

kolegiaty w wiele cennych dzieł o treści religijno-liturgicznej. Z końca XVI w. pochodzą informacje, że w księgozbiornie biblioteki kolegiackiej znajdowało się również kilkaset książek o tematyce prawniczej¹⁰. W skarbcu kolegiaty zachowały się ufundowane przez Łaskiego tak cenne przedmioty, jak pastorał, infula, ozdobiona renesansowym haftem z herbem prymasa i antyfonarz, bogato zdobiony, odznaczający się wyszukaną kompozycją kolorystyczną, w której dominuje złoto.

Wśród drogocennych przedmiotów będących darem Prymasa dla kościoła łaskiego, jest skarb otaczany szczególnym kultem od pierwszej połowy XVI w. – alabastrowa płaskorzeźba w kształcie tonda – przedstawiająca Madonnę z Dzieciątkiem. Tondo to o średnicy około 40 cm jest jednym z najpiękniejszych dzieł włoskiego renesansu w Polsce. Wykonane zostało pod koniec XV w., prawdopodobnie w pracowni florenckiego artysty Andrea della Robbia, który specjalizował się w rzeźbie z glazurowanej terakoty.

Fundator kolegiaty łaskiej, prymas Jan Łaski – w październiku 1515 r., przywiózł tę rzeźbę z Rzymu, gdzie przebywał na Soborze Laterańskim V. Nie można jednoznacznie ustalić, czy miejscem przeznaczenia pięknego reliefu miał być kościół łaski, czy też wybudowana przy katedrze gnieźnieńskiej w latach 1518–1523 renesansowa kaplica grobowa Łaskiego pw. św. Stanisława¹¹.

Błędnie pojawił się w opracowaniach i artykułach przekaz, że arcybiskup Jan Łaski otrzymał tę płaskorzeźbę od papieża Klemensa VII. Mogła to sprawić legenda głosząca, że Prymasowi, gdy przebywał w Rzymie, szczególnie przypadł do gustu ten wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem, rzeźbiony po obu stronach marmurowej płyty. Należał od pokoleń do rodziny papieża Leona X, a później jego synowca Klemensa VII, któremu żal było rozstać się z alabastrowym reliefem, i wtedy to według podania miał zdarzyć się cud odzwierciedlony w ludowej pieśni:

*Najświętsza Panna ten cud uczyniła,
Bo medal zaraz na dwa rozdzieliła,
Jedna połowa w Rzymie została,
Druga się w darze do Łasku dostała*¹².

Tyle głosi legenda.

Papież Klemens VII nie mógł być tym, który ofiarował płaskorzeźbę prymasowi Janowi Łaskiemu, jako że ten nie był w Rzymie za pontyfikatu papieża Klemensa VII.

Wiemy natomiast, że Prymas osobiście przywiózł ten relief z Rzymu. Potwierdza to m.in. zapis z 1531 r., zawarty na kartach księgi *Bractwa Różańcowego przy Kolegiacie Łaskiej*, informujący: „Anno Domini 1531 obrasz Panny Marij w kościele łaskim z kamienia gławowego robiony, któryj był przywiósł sławny

¹⁰ Zob. H. Rybus, *Biblioteka Kolegiaty Łaskiej*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” (dalej WDL), 1939, nr 6, s. 286–306.

¹¹ H. Kozakiewicz, *Rzeźba z XVI w. w Polsce*, Warszawa 1985, s. 52.

¹² G. Augustynik, *Pamiętka od Matki Boskiej łaskami słynącej w kolegiacie łaskiej*, Włocławek 1919, s. 34.

pamięci nieboszczyk Jan Łaski arcybiskup Gnieźnieński, fundator tego kościoła Łaskiego...”. Jest to pierwsza pewna informacja o przechowywaniu wizerunku Matki Bożej z Dzieciątkiem w kolegiacie.

Plaskorzeźba ta może być natomiast darem papieża Leona X. Wskazuje na to poeta, wybitny znawca regionu, kapłan łaski, ks. Grzegorz Zdziejowski, w jednym ze swoich utworów opublikowanym w 1640 r., jednoznacznie stwierdził, że papież Leon X, darowując wizerunek Najświętszej Maryi Panny, uczynił Ją patronką kolegiaty łaskiej¹³.

Już w 1532 r. sława wizerunku Matki Boskiej Łaskiej ściągała wielkie rzesze pielgrzymów na uroczystości maryjne nie tylko z rozległej prowincji gnieźnieńskiej, lecz nawet z południowo-wschodnich kresów Rzeczypospolitej. Przybywali do tego cudami i łaskami słynącego miejsca, przeprasząc za grzechy, prosząc Matkę Bożą o pośrednictwo w zanoszonych prośbach, dziękując za otrzymane dary. W tym czasie wizerunek umieszczony był w ołtarzu głównym kolegiaty.

Z relacji tutejszego infulata, późniejszego prymasa, arcybiskupa Władysława Łubieńskiego, wynika, że w 1729 r. na odpust Nawiedzenia NMP przybyło do Łasku 29 tys. wiernych (tyle udzielonych komunii świętych), samo miasto liczyło wówczas około tysiąca mieszkańców. Pobożność kazała pielgrzymującym tu wiernym składać w ofierze Matce Boskiej różnego rodzaju wota w dowód wdzięczności za wysłuchane prośby i otrzymane łaski. Wśród cennych przedmiotów, jakie zostawiono w kościele łaskim, znalazły się szlachetne kamienie, złoto, brylanty, szmaragdy, rubiny. Ze spisu inwentarza z 1720 r. dowiadujemy się, że: „Tylko sam wizerunek Matki Bożej posiadał dwie sukienki wizerunek ten pokrywające, misternie z szafirów, szmaragdów i dużych pereł urjańskich oprawionych w złoto wyrobione. Pas złotem tkany weneckiej roboty, przyozdobiony diamentami. Koronę staroświeckiego wyrobu ze złota zdobną perłami urjańskimi. Krzyż złoty z diamentami”¹⁴. Opis ten nasuwa przypuszczenie, że cudowny relief był już wcześniej koronowany we Włoszech. W Polsce bowiem w 1717 r., jako pierwszy koronowany był obraz Matki Boskiej Częstochowskiej.

Jak relacjonuje cytowany już ks. Kołdowski, przybywało tu „tysiące pobożnych doznając rozmaitych łask i pociechy religijnej, a których liczne podówczas duchowieństwo miejscowe i okoliczne w dni odpustów zaledwie wypowiadać mogło. Lecz szczególnie w czasie morowego powietrza, tłumu pielgrzymów tak zdrowych, jak i zarazą dotkniętych, spieszyło do tego obrazu, aby wyjednać sobie zdrowie i odwrócenie tak okropnej klęski. I stąd to cała kaplica jaśniała kosztownymi wotami, które pobożność na ołtarzu tym w ofierze zawieszała”¹⁵.

¹³ G. Zdziejowski, *Oplakiwanie ojczyzny*, tłum. R. Orlewski, w: *Strofy do Matki Bożej Łaskiej łaskami słynącej*, red. R. Wróbel, Łask 1990, s. 2.

¹⁴ H. Kozakiewicz, dz. cyt., s. 60.

¹⁵ W opisie tym autor oparł się na *Documenta Ecclesiae Coll. Lascensis in folio*, zob. J. K. Kołdowski, dz. cyt., s. 485. Por. *Spis wotów, Księga cudów w kościele łaskim*, AAŁ Akta dekanatu łaskiego, sygn. 121, s. 3–16.

Część drogocennych darów, jakie złożono w dowód wdzięczności Matce Boskiej Łaskiej, spieniężono na remont kościoła po pożarze, który strawił go w 1747 r. Inne drogocenne przedmioty przepadły na skutek rabunków i wojen¹⁶.

Następna pożoga, która zniszczyła miasto wybuchła dwa lata później¹⁷.

Ksiądz kanonik Józef Turski w 1713 r. zapoczątkował spisywanie w jednej księdze dotąd luźnych relacji i zeznań złożonych w kolegiacie przez wiernych świeckich i duchownych, które ich zdaniem świadczyły o interwencji Bożej za pośrednictwem Matki Boskiej obecnej w wizerunku łaskim¹⁸.

Opis cudów rozpoczyna zeznanie z 1612 r. złożone przez zakonnika benedyktyńskiego z Tyńca, który przez dziesięć lat był sparaliżowany, dopiero gdy rodzice przywieźli go do Łasku i ofiarowali Matce Boskiej, wyzdrowiał i powrócił do klasztoru¹⁹. Z 5 sierpnia 1650 r. pochodzi podobna relacja złożona przez Katarzynę Malanowską z parafii Szadek, która również była sparaliżowana, a po ofiarowaniu jej przez rodziców Matce Boskiej Łaskiej odzyskała zdrowie. Następnie przybyła do kolegiaty, aby złożyć wotum dziękczynne i relację o uzdrowieniu wobec świadków²⁰. W księdze znajduje się kilkanaście zeznań o uzdrowieniu z paraliżu, czy też niedowładu ręki bądź nogi. Na ogół uzdrowieni składali wykonane ze srebra, również złożone, wota w kształcie nogi lub ręki²¹.

Księga notuje również uzdrowienia oczu. Z 1645 r. pochodzą cztery zeznania o cudownym przywróceniu wzroku w kolegiacie przed wizerunkiem Matki Boskiej²². Zanotowano również przywrócenie słuchu i liczne uzdrowienia z bliżej nieokreślonych chorób, jak w przypadku dwóch prawdopodobnie żołnierzy włoskich, przebywających na służbie w Warszawie²³. Relacje dotyczą też ochrony przed epidemiami.

¹⁶ Ksiądz infułat G. Zacharyaszewicz w obawie przed złodziejami w 1802 r. sprzedał m.in. dwie złote korony, perły, srebrną sukienkę, złote i srebrne bukiety kwiatów wysadzone drogocennymi kamieniami za ogólną sumę 9204 złp., J. K. Kołdowski, dz. cyt., s. 483.

¹⁷ W sumie od 1624 do 1847 r. pożary nawiedzały miasto co najmniej pięciokrotnie. Łącznie spłonęły 1253 domy. W źródłach znajdujemy rok 1747 i 1749 jako daty, w których kościół został strawiony przez ogień. Częściej występuje 1749 r. Ale już w *Księdze cudów w kościele łaskim* czytamy „kościół po pogorzeli z 1747 r. zreperował infułat Marcin Załuski za 40 tys złp.”, AAL, sygn. 121, s. 17. Prawdopodobnie oba pożary nie oszczędziły kościoła. Zob. T. Graliński, *Spis parafii i kościołów diecezji łódzkiej i krótki ich opis historyczny*, WDL, 1952, nr 1–3.

¹⁸ Wspomniana już księga znajduje się w złym stanie. Prawdopodobnie brak w niej wielu kart. Została w dużej mierze wykorzystana w cytowanej książce G. Augustynika. Stwierdzić należy, że w kilku miejscach autor albo źle odczytał tekst, albo drobne rozbieżności powstały na skutek błędów drukarskich.

¹⁹ AAL, Akta dekanatu łaskiego, sygn. 121, s. 20.

²⁰ Tamże, s. 21.

²¹ Między innymi w 1691 r. Skarszewski, kasztelan wojnicki, złożył srebrne wotum w kształcie nogi za uzdrowienie chorej. Niejaki Dubrzelewski ofiarował złożone wota w kształcie nogi i ręki z literami J. V. Takie samo wotum złożył Mikołaj Starzyński i Stanisław Wierzbowski, dziedzic Łasku, który za uzdrowienie złamanej nogi ofiarował nogę srebrną, tamże, s. 22.

²² Tamże, s. 22.

²³ „W tymże roku 1653 dwaj Włosi w służbie u M. D. kapitana w Warszawie będący, ciężko zachorowali. Słyszając o cudownej M. B. w Łasku, Jej się ofiarowali. Jednocześnie ukazała im się we

Do kolegiaty łaskiej pielgrzymowali wierni z tych miejscowości, które w czasie zarazy nie zostały nią dotknięte bądź epidemia nie dokonała spustoszenia wśród mieszkańców danej wsi czy miasta. 2 lipca 1653 r. parafianie z Widawy i Restarzewa, po odbyciu pielgrzymki do Łasku, złożyli przed cudownym wizerunkiem wotum dziękczynne za uwolnienie od morowego powietrza, „nawet ci, co już w budach leżeli, jako zarażeni, wszyscy wyzdrowieli”²⁴. W XVII i początkach XVIII w. okolice Łasku, jak zresztą cała Rzeczpospolita, nękane były przez liczne epidemie dziesiątkujące ludność. Jak sugeruje ks. Augustynik, wizerunek Matki Boskiej Łaskiej był wtedy obwożony po okolicy, aby ludzie mogli modlić się o zdrowie na otwartej przestrzeni, a nie w murach świątyni, by nie stwarzać warunków rozwoju epidemii²⁵.

Wspomniany autor spisał w swej książce, którą doprowadził do 1918 r., jeszcze kilkadziesiąt innych relacji, wiele z nich nie zawiera cytowana rękopiśmienna najstarsza księga cudów. Dowiadujemy się z nich, że przy składaniu zeznań, ofiarowywano bardzo dużo biżuterii, srebrnych tabliczek oraz pieniędzy w podzięcie za otrzymane dobrodziejstwa²⁶. W łaskach i dobrodziejstwach, w ich zgłaszaniu i rejestrowaniu, poza troską człowieka proszącego o zdrowie bądź o opiekę, uwiadcza się bardzo wyraźnie motyw kultu, ogromna religijność i prostoduszna wiara. Z relacji, głównie sformułowanych w formie dziękczynnej, wyraźnie możemy odczytać ducha epoki i przez ten pryzmat należy je oceniać. Poza tym, dysponując takim materiałem, można wywnioskować, jaki był zasięg kultu i na jaki czas przypada jego rozkwit. Kult ten niezwykle żywy był w ziemi sieradzkiej, głównie stąd przybywali wierni do sanktuarium łaskiego. Ale cudowny wizerunek Matki Boskiej Łaskiej Nieustającej Pomocy na przełomie XVII i XVIII w., kiedy to Jej kult zataczał najszerze kręgi, znany był nie tylko w środkowej Polsce. Na pięć głównych uroczystości maryjnych, także na Ofiarowanie i Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny, na uroczystość Trzech Króli i świętych: Michała, Dorotę, Grzegorza Wielkiego, Wawrzyńca, Annę oraz Znalezienie i Podwyższenie Świętego Krzyża przybywali wierni nawet z kresów Rzeczpospolitej. Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny było obchodzone najbardziej uroczyście. Rozpoczynało się 40-godzinnym nabożeństwem od nieszpórów 29 czerwca i trwało do nieszpórów 2 lipca²⁷.

śnie M. Boska, jak jest w obrazie łaskim przedstawiona i zaraz ich uzdrowiła. Przebudziwszy się obaj zupełnie zdrowi, opowiedzieli sobie co na śnie widzieli, i zaraz poszli pieszo do Łasku, gdzie po spowiedzi i Komunii św. zebranemu ludowi wszystko opowiedzieli i dwie srebrne tabliczki w dowód wdzięczności na ołtarzu złożyli”, tamże, s. 22.

²⁴ Tamże, s. 22.

²⁵ G. Augustynik, dz. cyt., s. 81.

²⁶ Ogółem drogocenne przedmioty przechowywane w skarbcu szacowane były na sumę około 60 tys. złp. Wiadomości te pochodzą z inwentarzy sporządzonych w latach 1708, 1732 i 1754, tamże, s. 88–90.

²⁷ Odpust ten istnieje od 1708 r. na pamiątkę wprowadzenia wizerunku Matki Boskiej do nowej kaplicy, zob. G. Augustynik, dz. cyt., s. 80–81.

Kult obrazu był ściśle związany z Eucharystią. Prośby o łaski, jak i dziękczynienia za nie łączono z zamawianiem mszy świętych. Złożenie relacji o wstawiennictwie Maryi często poprzedzone było spowiedzią wiernych i przyjęciem Komunii świętej w kolegiacie.

Do 1708 r. relief przedstawiający Madonnę Łaską umieszczony był w ołtarzu głównym kolegiaty. Ksiądz Stanisław Wierzbowski, właściciel Łasku, późniejszy infułat, w 1684 r. dobudował do kolegiaty od strony południowej kaplicę Najświętszego Sakramentu, później zwaną Matki Bożej, na której szczycie stanęła figura Niepokalanie Poczętej. Właśnie we wspomnianym roku do kaplicy przeniesiono cudowną płaskorzeźbę²⁸. Po pożarze, około 1760 r., kaplicę odbudowano, nadano jej piękny rokokowy wystrój z bogato zdobionym ołtarzem. Cudowny relief umieszczony jest w centralnej części ołtarza. Płaskorzeźba jest zasuwana obrazem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Obok niej między złożonymi kolumnami ołtarza stoją figury naturalnej wielkości: po prawej stronie – św. Joachima i św. Anny, a po lewej – św. Józefa i św. Teresy. Nad wizerunkiem Matki Bożej w górze umieszczono obraz Ukoronowania NMP²⁹.

Okres zaborów, zniesienie kolegiaty, dwie wojny światowe spowodowały upadek znaczenia świątyni jako sanktuarium maryjnego. W okresie międzywojennym okazją do ożywienia kultu był odbyty na ziemi łaskiej 1 i 2 lipca 1933 r. Kongres Eucharystyczny oraz świętowanie czterystulecia pobytu cudownego wizerunku Matki Bożej w Łasku. Tak relacjonuje te wydarzenia biskup Wincenty Tymieniecki: „Stara Kolegiata ożyła życiem nowym, dawno już nie widzianem, zdawało się, że ożyły duchy przodków i odnowiły dawną tradycję Ziemi Łaskiej. Miasto Łask wypełniło się przeszło 20-tysięczną rzeszą pątników, którzy przybyli z różnych stron, by uczcić w publicznym pochodzie Pana Jezusa, utajonego w Najświętszym Sakramencie i Jego Matkę Najświętszą, a zarazem podnieść się na duchu oraz pokrzepić siły wśród trudów i znoju życia.

W tej wspaniałej manifestacji religijnej ujawniła się znowu dostojna dusza polska, która potrafi nie tylko wspomnieć przeszłość, ale i odradzać jej bogatą treść w nowej formie i rzucać plon pod świetlaną przyszłość”³⁰.

Należy podkreślić, że od lat siedemdziesiątych XX stulecia obserwujemy ożywienie kultu maryjnego w kolegiacie łaskiej. Wyrazem tego są składane w archiwum parafialnym liczne relacje wiernych, którzy wypraszają u Matki Bożej Łaski Nieustającej Pomocy dobrodziejstwa dla siebie i swoich bliskich. Wśród tych relacji jest wiele obszernych zeznań, które mówią o cudzie uratowanego życia, wybawieniu z ciężkiej opresji życiowej, czy też dojściu do pełni sił po przebyciu ciężkiej choroby.

²⁸ AAL, Akta dekanatu łaskiego, sygn. 121, s. 20. R. Paradowski, *Łask i okolice*, Łask 1988, s. 26.

²⁹ G. Augustynik, dz. cyt., s. 60. Zob. M. Sulimierska-Laube, *Łask kolegiata pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, masz., Warszawa 1980, s. 28–29.

³⁰ WDL, 1933, nr 6, s. 219.

16 października 1979 r., z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Józefa Naruszewicza zaprowadzono *Księgę Pomocników Maryi*. Dowiadujemy się z niej o czynnym zaangażowaniu się wiernych świeckich w rozwój życia religijnego i patriotycznego w Łasku i szerzeniu kultu Matki Boskiej. Zaprowadzono również *Księgę pamiątkową*, w której znajdują się wzmianki o pielgrzymkach nawiedzających świątynię. Studiując te dokumenty, można śmiało stwierdzić, że kult maryjny w tym miejscu z powrotem jest żywy. Ponadto materiały te mogą posłużyć przy wszczeniu starań o ukoronowanie alabastrowego reliefu przedstawiającego Madonnę z Dzieciątkiem. Należy podkreślić, że do Łasku przybywają pielgrzymi nie tylko z diecezji łódzkiej³¹. Zorganizowane pielgrzymki przybywają tu z określonymi intencjami dziękczynno-błagalnymi skierowanymi do Matki Bożej Nieustającej Pomocy³².

Oprócz wspomnianych oznak kultu, jakimi otaczano cudowną płaskorzeźbę, należy też wspomnieć o wielu wierszach i pieśniach skomponowanych na przestrzeni wieków ku czci Matki Boskiej Łaskiej³³.

Przy świątyni od początku istniało Bractwo Duchownych i Świeckich. Przed 1576 r. istniało liczne Bractwo Niepokalanego Poczęcia NMP. Najbardziej popularnym bractwem maryjnym istniejącym przy kolegiacie jest Bractwo Różańcowe założone w 1609 r. przez dominikanów. Jego celem było śpiewanie w niedziele i święta różańca w godzinach popołudniowych³⁴. Już w XVI w. żywy był udział rzemieślników w życiu religijnym. Regulowały go w sposób szczegółowy statuty cechowe.

Okazały gmach świątyni, jej bogate wyposażenie wnętrza, liczne relikwie i odpusty, ciesząca się uznaniem kapela kolegiacka, wiele dzieł sztuki, cenne paramenty i szaty liturgiczne, a nade wszystko łaskami słynący wizerunek Matki Boskiej, oddziaływały na postawy religijne wiernych, pobudzały do większej gorliwości w praktykach religijnych.

³¹ Między innymi widnieją tam następujące wpisy: *Pielgrzymka z parafii Świątniki Górne diecezja Krakowska oddaje się w opiekę Matki Bożej Łaskawej X S. Konieczny – 27 lipca 1985; Pielgrzymka z diecezji Gorzów Wlkp. – parafia Jasień, Lubsko, Starosiedle w ilości 31 osób przybyło do Matki Bożej Łaskiej prosić o łaski dla siebie i dla swych rodzin oddając siebie samych Matce Bożej – ks. Gacki AD 1985.09.07; Z pokłonem Matce Bożej w cudownym obrazie M. B. Pełnej Łaski Łaskiej oddaje cześć pielgrzymka 40 osób z parafii Gromnik – diec. Tarnowska. Ksiądz Mariusz Korpalka – 2.05.1987 r., Archiwum parafii Łask, (dalej ApŁ), *Księga pamiątkowa*, s. 3.*

³² Chór Parafii św. Maksymiliana Kolbe z Pabianic wraz z ks. proboszczem w hołdzie Maryi – Pełnej Łaski – poleca budowę świątyni i ośrodka parafialnego w Pabianicach – jako wotum dla Maryi za ocalenie życia Jana Pawła II. Ksiądz Ryszard Olszewski oraz chór parafialny – 29 VI 1987 r., ApŁ, *Księga pamiątkowa*, s. 3.

³³ Część z nich zebrał i opracował R. Wróbel, zob. *Strofy do Matki Bożej Łaskiej łaskami słynącej*, Łask 1994.

³⁴ Zob. P. Brackowski, *Historia parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i św. Michała Archaniola w Łasku w latach 1818–1925*, masz., Warszawa–Łódź 1997, s. 75–78.